

Sygn. akt: I C 115/17 upr

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

|                 |                                      |
|-----------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Magdalena Maszlanka              |
| Protokolant:    | st. sekr. sądowy Wioletta Przybylska |

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2017 r. w Lidzbarku Warmińskim na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko R. S.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 742,57 zł (siedemset czterdzieści dwa 57/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 października 2016 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 210,27 zł (dwieście dziesięć 27/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Magdalena Maszlanka

Sygn. akt I C 115/17 upr

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. S. kwoty 1059,44 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazała, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z umowy pożyczki zawartej w dniu 4 marca 2016 r. na kwotę 1100 zł. Na dochodzoną pozwem kwotę składa się 670,45 zł tytułem niespłaconych rat kapitałowych, 12,12 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych od dnia wypłaty do dnia rozwiązania umowy, 49 zł tytułem kosztów przygotowania i wysyłki monitu, wezwania do zapłaty i ostatecznego wezwania do zapłaty, 75 zł tytułem kosztów przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego, 222,87 zł tytułem opłaty przygotowawczej, 30 zł opłaty administracyjnej.

Pozwany R. S. nie odniósł się do żądania pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 marca 2016 r. pomiędzy powódką a pozwanym została zawarta umowa nr (...). Na jej podstawie powódka udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 1100 zł z roczną stopą oprocentowania w wysokości 10%. Pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki w 7 miesięcznych ratach, a nadto do zapłaty opłaty przygotowawczej w wysokości 390 zł, rozdzielanej proporcjonalnie do liczby rat pożyczki i uiszczanej częściowo wraz z każdą ratą, oraz do uiszczania opłaty administracyjnej w wysokości 15 zł miesięcznie. Opłata przygotowawcza miała obejmować poniesione przez pożyczkodawcę koszty czynności związanych z przygotowaniem umowy pożyczki, na które składały się koszty obsługi dostarczenia i podpisania umowy pożyczki u klienta, bez konieczności wizyty w biurze pożyczkodawcy oraz badania zdolności klienta do spłaty pożyczki. Opłata administracyjna miała obejmować czynności związane z administrowaniem terminowości obsługi pożyczki, obsługą wniosków klienta, a także usługi contact center oraz wysyłki komunikatów sms.

W przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki powódka uprawniona była do podjęcia działań upominawczo - windykacyjnych, których koszt miała ponieść pozwana w wysokości: 25 zł za koszt przygotowania i wysyłki pierwszego monitu, 49 zł tytułem kosztu przygotowania i wysyłki wezwania do zapłaty, 49 zł tytułem kosztu przygotowania i wysyłki ostatecznego wezwania do zapłaty, 75 zł tytułem kosztów przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego.

(umowa pożyczki z dnia 2 marca 2016 r. – k. 19-25)

W dniu 4 lipca 2016 r. powódka wystosowała do pozwanego monit, w dniu 20 lipca 2016 r. wezwanie do zapłaty, a w dniu 5 sierpnia 2016 r. ostateczne wezwanie do zapłaty.

(monit z dnia 4 lipca 2016r.- k. 27, wezwanie do zapłaty – k. 28, ostateczne wezwanie do zapłaty – k. 29)

Pismem z dnia 22 sierpnia 2016 r. powódka wypowiedziała umowę pożyczki i wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 1074,42 zł.

(wypowiedzenie umowy wraz z potwierdzeniem nadania – k. 3031)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania powoda stanowił art. 720 k.c. w zw. z przepisami ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (D.U. Nr 126, poz. 715). Rolą powódki było wykazanie, że przeniosła na pozwaną własność określonej ilości pieniędzy i upłynął wynikający z umowy termin ich zwrotu.

W rozpoznawanej sprawie pozwany nie stawiał się na rozprawie i nie odniósł się pisemnie do żądania pozwu. W takiej sytuacji, w myśl art. 339 § 1 k.p.c., Sąd zobligowany był rozstrzygnąć sprawę wyrokiem zaocznym.

Stosownie do art. 339 § 2 k.p.c., wydając wyrok zaoczny sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda przytoczone w pozwie o okolicznościach faktycznych, jednakże tylko wówczas, gdy twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy. Domniemanie zgodności twierdzeń faktycznych powoda z prawdziwym stanem rzeczy ma szczególny charakter, bowiem bezczynność pozwanego jest tu, w pewnym sensie, przyznaniem okoliczności przytoczonych w pozwie. Fakty przyznane w procesie nie wymagają dowodu tylko wtedy, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (art. 229 k.p.c.)

Jak podkreśla się w orzecznictwie, wprowadzenie przez art. 339 § 2 k.p.c. domniemania zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd jest bowiem zobowiązany, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97)

W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości żądanie zapłaty 670,45 zł niespłaconego kapitału, 12,12 zł odsetek i 30 zł opłaty administracyjnej.

Poza sporem pozostawało, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Umowy konsumenckie podlegają zaś ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> par. 1 k.c.

Zgodnie z treścią przywołanego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4). Pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247).

Postanowienia umowy, w którym zastrzeżono koszty czynności windykacyjnych ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Przedsiębiorca może w umowie ustanowić pewne opłaty związane z przygotowaniem do zawarcia umowy i pozasądowym dochodzeniem należności, jednak nie może tego czynić w sposób dowolny, zupełnie odbiegający od rzeczywistych kosztów. Windykacja nie może bowiem stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu wysokość opłat za wysłanie korespondencji do dłużnika (monitu, wezwania do zapłaty) nie powinna w zasadzie przekraczać kosztu nadania korespondencji (np. listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru) powiększonego o koszt kartki papieru, koszty osobowe, koszt wydruku oraz koperty. Przedsiębiorca nie powinien natomiast zastrzegać w umowie opłaty rażąco wygórowanej, która znacząco odbiega od kosztów usług pocztowych, a której pobranie może prowadzić do wzbogacenia się wierzyciela.

Potwierdzeniem tego stanowiska jest treść wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 27 kwietnia 2012 r. w sprawie XVII AmC 5533/11, który uznał, że zbyt wygórowaną opłatą za wezwanie do zapłaty jest kwota 20 zł (poz. 3569 rejestru). W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd ten wskazał, że podmiot ustalający opłatę w żadnym miejscu wzorca umownego nie przedstawił kalkulacji, z której by wynikało, że w rzeczywistości koszt wysłania wezwania do zapłaty za każdym razem wynosi 20,00 zł. W ocenie Sądu Okręgowego powód jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą ustalając wysokość opłat za świadczone usługi powinien uwzględniać wszelkie koszty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, w tym koszty związane z windykacją należności. Skoro zakwestionowany zapis nie zawiera sposobu ustalenia wysokości opłaty na poziomie 20,00 zł, oznacza to brak ekwiwalentności świadczeń i skutkować może bezpodstawnym wzbogaceniem się pozwanego. Wskutek takiego zapisu pozwany czerpie bowiem nieuzasadnione korzyści majątkowe kosztem kontrahentów, czyli konsumentów. Takie postępowanie w sposób rażący narusza interesy konsumentów i dobre obyczaje. Przedsiębiorca powinien bowiem działać na rynku w sposób rzetelny i tego oczekują od niego konsumenci. Powyższe wskazuje, iż sporne postanowienie umowne wyczerpuje treść klauzuli przewidzianej w 385(3) pkt 12 k.c. i przesądza o jej abuzywności.

W rozpoznawanej sprawie wysokość opłat za wysłanie monitu i wezwania (odpowiednio 25 zł i 49 zł) została ustalona w umowie z dnia 2 marca 2016 r. Jednak powódka nie przedstawiła żadnej kalkulacji, z której wynikałoby, że koszt wystosowania wezwania i kształtuje się na poziomie znacznie odbiegającym od cen w obrocie i jest zróżnicowany w zależności od tego, czy pismo zostało zatytułowane monitem, czy wezwaniem, choć treść pisma w obydwu przypadkach jest zbliżona. Z tego też względu Sąd przyjął, że opłata za tego rodzaju czynność nie powinna przekraczać 10 zł, a łącznie za wysłanie monitu i wezwań pozwany powinien zapłacić 30 zł.

Powódka nie sprecyzowała też, co należy rozumieć przez koszt przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego (oszacowany na 75 zł), nie wskazała, jakie inne poza wezwaniem do zapłaty przedsądowe czynności windykacyjne mogła podejmować w celu wyegzekwowania roszczenia i nie udowodniła ich dokonania. W tym zakresie zatem powództwo oddalono.

Z przytoczonych wyżej przyczyn nie można w całości uwzględnić żądania zwrotu opłaty przygotowawczej. Powódka nie przedstawiła sposobu jej wyliczenia, a jak sama zaznaczyła weryfikacja zdolności kredytowej kredytobiorców dokonywana jest przez nią standardowo, obejmuje czynności typowe, jednorodne. Wysokość opłaty winna być zatem zbliżona w każdym przypadku udzielenia pożyczki i niezależna od wypłaconej sumy. Sądowi z urzędu wiadomym jest zaś, że powódka różnicuje wysokość opłat przygotowawczych w zależności od kwoty udzielonej pożyczki, co zbliża opłatę charakterem do wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Potwierdzeniem powyższej tezy jest też to, że w rozpoznawanej sprawie opłata została ustalona na poziomie 1/3 udzielonej pożyczki i miała być płatna w ratach. Pamiętać jednak należy, że rolę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału pełnią odsetki, których wysokość jest ograniczona ustawowo. Zastrzeżenie opłaty przygotowawczej w nadmiernej, nieuzasadnionej czynnościach, za które została przewidziana, wysokości prowadzi do obejścia art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Z tych względów Sąd uznał, że opłata przygotowawcza winna była zamykać się co najwyżej w kwocie 50 zł, a jako taka została ona uiszczona przez pozwanego zapłacona przed wytoczeniem powództwa.

Dalej idące powództwo oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka wygrała w 70,09 %, W pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym domagała się zwrotu kosztów postępowania w wysokości 300 zł, nie zmieniła swojego stanowiska i może domagać się od pozwanego 70,09 % tej kwoty, czyli 210,27zł.

W oparciu o art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. wyrokowi w punkcie 1 nadano rygor natychmiastowej wykonalności.